



# Folklor Karaimów polsko-litewskich w badaniach polskich turkologów

ANNA SULIMOWICZ-KERUTH

 0000-0003-4560-8936

Uniwersytet Warszawski

## Folklore of the Polish-Lithuanian Karaites in the Research of Polish Turkologists

**SUMMARY:** The folklore of the Polish-Lithuanian Karaites has yet to be the subject of a comprehensive and exhaustive study. Scholarly interest among Turkologists has focused primarily on the language; nevertheless, the works of Polish researchers studying the Karaites also contain materials of an ethnographic character. These materials merit attention, as they document Karaite folk creativity, customs, and rituals. This article presents and discusses folkloristic materials found in the works of five Polish Turkologists specializing in Karaite studies: Jan Grzegorzewski, Tadeusz Kowalski, Ananiasz Zajączkowski, Włodzimierz Zajączkowski, and Aleksander Dubiński.

**KEYWORDS:** ethnography, folklore, popular literature, customs and rituals, popular beliefs, Polish-Lithuanian Karaites, Tadeusz Kowalski, Jan Grzegorzewski, Ananiasz Zajączkowski, Włodzimierz Zajączkowski, Aleksander Dubiński.

## 1. Wprowadzenie

Głównym obiektem zainteresowania turkologów był i pozostaje język karaïmski, należący do kipczackiej gałęzi języków turkijskich. W pracach polskich badaczy można jednak znaleźć, niejako przy okazji, także materiały i informacje o folklorze Karaïmów polsko-litewskich – folklorze rozumianym jako zwyczaje i obrzędy, wierzenia, sztuka, muzyka, opowieści i legendy, przekazywane z pokolenia na pokolenie w karaïmskiej społeczności. Nie stał się on przedmiotem odrębnych, szerszych badań i nie doczekał się szczegółowego opracowania<sup>1</sup>.

Początki badań turkologicznych nad Karaïmami sięgają ostatniej dekady XIX wieku, obejmując okres ponad stu lat. Publikacje polskich turkologów, choć skupione na kwestiach związanych z językiem, dają więc wgląd – nawet jeśli ograniczony – w karaïmską obrzędowość i literaturę ludową na stosunkowo dużej przestrzeni czasu. Pięciu badaczy, którzy tworzyli i rozwijali studia turkologiczne w Polsce – Jan Grzegorzewski, Tadeusz Kowalski, Ananiasz Zajączkowski, Włodzimierz Zajączkowski i Aleksander Dubiński – ma w swoim dorobku mniej lub bardziej liczne prace poświęcone językowi, kulturze i literaturze polsko-litewskich Karaïmów, powstałe nierzadko wskutek osobistego kontaktu – z racji czy to jedynie zainteresowań, czy także pochodzenia – z przedstawicielami karaïmskiej społeczności. Dał im on sposobność zebrania informacji nie tylko o języku, ale również o tradycyjnej kulturze w czasach, gdy pozostawała ona wciąż żywa. Umożliwił im też dostęp do źródeł pisanych, które dzięki ich publikacjom zostały utrwalone i zachowane dla pamięci i wiedzy przyszłych pokoleń, podczas gdy oryginalne rękopiśmienne nośniki zostały utracone w dziejowych zawirowaniach.

## 2. Jan Grzegorzewski (ok. 1848–1922)

Pierwszym polskim badaczem, który zainteresował się Karaïmami i ich językiem, był Jan Grzegorzewski, jeden z prekursorów polskiej orientalistyki, współzałożyciel „Rocznika Orientalistycznego”, slawista i etnograf, literat i publicysta oraz działacz społeczny.

---

1 M. Znamierowska-Prüfferowa, *Materiały dotyczące obrzędowości Karaïmów Wileńszczyzny*, „Etnografia Polska” 1960, t. 3, s. 426.

Asumpt do zajęcia się tym tematem dały mu badania Wasilija Radłowa<sup>2</sup>, które objęły język Karaimów krymskich, trockich i łuckich, ale nie halickich<sup>3</sup>. Cały wrzesień 1896 roku spędził w Haliczu, zapoznał się z tamtejszą społecznością karaimską i zebrał – czy to na miejscu, czy później, poprzez korespondencję z zaprzyjaźnionymi członkami halickiej gminy – obszerny, jak sam twierdzi<sup>4</sup>, materiał językowy. Stał się on podstawą pracy pt. *Ein türk-tatarischer Dialekt in Galizien*, ogłoszonej drukiem dopiero w roku 1903. Oprócz opisu samej społeczności i języka Grzegorzewski zamieścił w niej niewielki wybór tekstów poetyckich i prozatorskich.

Można byłoby się spodziewać, że ze względu na swoje zainteresowania etnograficzne zbierze i opublikuje teksty należące do folkloru. Wśród siedmiu tekstów, dołączonych „jako próbki języka oraz zdolności twórczych czterech pokoleń halickich Karaimów z XIX i XX wieku, wraz z jednym utworem z wcześniejszego okresu”<sup>5</sup>, znalazły się jednak tylko dwa, które na pierwszy rzut oka chce się za takowe uznać. Są to pieśń typu *zemer* oraz bajka. Przy bliższym spojrzeniu okazuje się jednak, że z folklorem mają mniej wspólnego, niż moglibyśmy oczekiwać.

*Zemer* to paraliturgiczna pieśń religijna komponowana z okazji święta lub innej ważnej okazji, takiej jak wesele czy obrzezanie, towarzysząca równoległe właściwej na tę okazję liturgii w domu modlitwy lub wykonywana podczas zgromadzeń i posiłków w domu<sup>6</sup>. Incipit opublikowanej przez Grzegorzewskiego w formie *facsimile* pieśni zapisanej w alfabecie hebrajskim brzmi *Sen sirin qyz tur ojancy* (Miła córko, wstań obudzona).

- 
- 2 Rosyjski językoznawca Radłow włączył karaimski materiał leksykalny z Krymu, Trok i Łucka do swojego słownika języków tureckich *Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialekte*, Riga–Sankt Petersburg 1893–1911.
  - 3 J. Grzegorzewski, *Ein türk-tatarischer Dialekt in Galizien. Vokalharmonie in den entlehnten Wörtern der karaitischen Sprache in Halicz (Mit Einleitung, Texten und Erklärungen zu den Texten)*, „Sitzungsberichte der kais[erlichen] Akademie der Wissenschaften in Wien. Philosophisch-historische Klasse” 1903, z. 146, s. 2–3.
  - 4 Tamże, s. 4.
  - 5 Tamże, s. 63.
  - 6 R. Tuori, *Karaite žemiröt in Poland-Lithuania. A Study of Paraliturgical Karaite Hebrew Poems from the Seventeenth and Eighteenth Centuries*, Helsinki 2013, s. 13.

Według opisu można byłoby zakwalifikować ją jako wytwór karaimskiego folkloru – Grzegorzewski podaje bowiem, powołując się na adnotację w rękopisie sporządzonym przez Jeszų Josefa Mordkowicza, skąd pochodzi utwór, że jest to dzieło anonimowego autora „z naszej (tj. Karaimów) dawnej przeszłości”, a tłumaczenie jej na hebrajski zostało dokonane przez Salomona syna Aarona,

znanego pisarza, autora dzieła *Appirion*, i pochodzi z końca XVII lub początku XVIII wieku, ponieważ Gustaw Peringer, który podróżował na Litwę w imieniu Karola XI Szwedzkiego i zachęcił Salomona ha-zakena do napisania wspomnianego dzieła *Apirion*, znał go [Salomona – A.S.K.] już około roku 1690<sup>7</sup>.

O ile tłumaczenia z hebrajskiego na karaimski, jak wskazuje zawartość rękopiśmiennych modlitewników, były praktyką powszechną, o tyle wypadki przekładów z karaimskiego na hebrajski są wyjątkowo rzadkie<sup>8</sup>.

---

7 J. Grzegorzewski, *Ein türk-tatarischer Dialekt...*, s. 71.

8 Takim wyjątkowym przypadkiem jest ułożona przez Josefa Hamaszbara *zemer* na dzień sobotni (incipit: *Aziz zan ojanyyn kiple belinni*), która została przełożona na hebrajski przez Mordechaja syna Nisana, zob. JSul.I.02, fol. 41v–48r; JSul.I.17, fol. 41v–46r; JSul.I.19, fol. 100v–112v; JSul.III.74, fol. 19r–22v).

Salomon syn Aarona (zm. 1745), przywódca duchowy Karaimów litewskich w pierwszej połowie XVIII wieku, był autorem licznych hymnów *pijjut* i pieśni okolicznościowych (zob. J. Mann, *Texts and Studies in Jewish History and Literature*, t. 2: *Ḳaraitica*, New York 1972, s. 740). Ponadto rzeczywiście mógł on tłumaczyć z karaimskiego na hebrajski. W rękopisie J. Sul.I.02 (fol. 274r–274v) znajduje się przekład na język hebrajski pieśni na święto Purim – w nagłówku podano, że autorem tłumaczenia jest Szelomo Jedidia syn Aharona, autor dzieła *Apirion*. Jednocześnie jednak wersja karaimska (fol. 274v, incipit: *Kicli bijim kipligim*) jest określona jako tłumaczenie dokonane przez dawnego uczonego. Natomiast w rękopisie ADub.III.78 (fol. 600v–601r) ten sam tekst jest opisany jako tłumaczenie na hebrajski zamieszczonego dalej utworu w języku karaimskim autorstwa Szelomo syna Aharona (fol. 600v–601r). Być może więc Szelomo ułożył pieśń po karaimsku, a następnie przełożył ją na hebrajski. Niemniej jednak taki kierunek przekładu pozostaje bardzo rzadki.

W jednym z rękopiśmiennych modlitewników z kolekcji Józefa Sulimowicza, noszącym sygnaturę JSul.I.17, znajdują się hebrajski oryginał tej pieśni (fol. 93v– 94r) oraz jej tłumaczenie na karaimski (94 v). Nagłówek (fol. 93v) nie pozostawia wątpliwości, że oryginał powstał w języku hebrajskim, a jego autorem był uczoney Szelomo (Salomon) syn Mazal Towa. Imię ojca zostało zapisane skrótem – zapewne w rękopisie wykorzystanym przez Grzegorzewskiego było podobnie i nie mogąc skrótu rozszyfrować, badacz przypisał autorstwo Salomonowi synowi Aarona, którego, jak się zdaje, znał z opracowań. Nie jest to jednak z całą pewnością Salomon syn Aarona, gdyż ten w rękopisach<sup>9</sup> jest niezmiennie określany w sposób niepozostawiający znaków zapytania co do jego tożsamości: jako Szelomo (z Trok) syn Aharona z Poswola; niekiedy podawane jest też jego drugie imię, Jedidia, z reguły także tytuł jego najbardziej znanego utworu, czyli właśnie *Apirion asa lo*, o którym wspomina Grzegorzewski.

Tożsamość autora hebrajskiego oryginału pieśni potwierdza wersja karaimska, ogłoszona drukiem w wydanym w Łucku przez Aleksandra Mardkowicza zbiorze *Zemerter*, gdzie jako autor został podany Szelomo uwłu Jachsy-Kutlunun<sup>10</sup>. Jest to dosłowne tłumaczenie na język karaimski imienia rabinicznego poety z Konstantynopola, Szlomo Ben Mazal Towa (1480–1550)<sup>11</sup>. Pieśń stanowi więc spotykany w piśmiennictwie karaimskim przekład z literatury rabinicznej<sup>12</sup>, a nie produkt rodzimej twórczości.

9 Por. rękopisy: JSul.I.02 fol. 120r, 125 r; JSul.I.11, fol. 106v; JSul.I.15, fol. 22r; JSul.I.17, fol. 14v, 92r; JSul.I.19, fol. 28r i in.

10 *Zemerter (Karaj sezinde) = Pieśni religijne Karaimów (w języku karaimskim)*, wyd. A. Mardkowicz, Łuck 1930, s. 11.

11 Jest on uważany za kompilatora i wydawcę zbioru poezji religijnej *Shirim u-Zmirot ve-Tushbaḥot* opublikowanego w Konstantynopolu w 1545 roku, do którego włączył, obok utworów innych średniowiecznych poetów, takich jak Ibn Gabirol czy Jehuda Halevi, także ok. 60 własnych kompozycji. Zob. J. Jacobs, M. Seligsohn, *Solomon Ben Mazzal Ṭob*, <https://tinyurl.com/4f7hfmk8> (dostęp: 20.10.2025); E. Shukhman, *Hebrew Palaeotypes in the Collection of the St. Petersburg IOM, RAS*, „Written Monuments of the Orient” 2016, t. 2, s. 86.

12 Do modlitewników karaimskich były włączane poezje autorów rabinicznych. Na przykład w modlitewniku Szyszmana wydanym w Wilnie w latach

Z włączonych do publikacji dwóch bajek pierwsza, zatytułowana *Elim ta mişkin* (Śmierć i biedak), została przekazana Grzegorzewskiemu dwukrotnie – w roku 1896 i 1900 – przez Ryfcię (Rywkę, Rebekę), córkę Józefa Jakuba Leonowicza, ówczesnego młodszego hazzana oraz nauczyciela religii w Haliczu<sup>13</sup>. Badacz zauważa jej podobieństwo do bajek polskich i dostrzega w niej ślady formy wierszowanej. Drugi utwór, noszący tytuł *Elim* (Śmierć), również pochodzi od Ryfci. Grzegorzewski opisuje dość osobliwe okoliczności jej pozyskania: najpierw sam opowiedział ojcu dziewczyny bajkę znaną z folkloru tatrzańskiego i utrwaloną w opowiadaniu Henryka Sienkiewicza *Sabałowa bajka*, a po kilku dniach prosił już samą dziewczynę o spisanie bajek i zapisała ona m.in. także tę. Użyła w niej określenia z gwary tatrzańskiej *budarz* ‘cieśla’, występującego w opowiedzianej przez Grzegorzewskiego wersji, choć potem określenie to skreśliła<sup>14</sup>. Ewidentnie i w tym wypadku nie mamy więc do czynienia z elementem karaïmskiego folkloru, tylko z tekstem nawet nie tyle zapożyczonym, ile wręcz zasugerowanym przez badacza. Trzeba jednak mieć na względzie to, że celem Grzegorzewskiego nie było zebranie materiału etnograficznego, lecz językowego na potrzeby tematu opracowania, czyli fonetyki zapożyczeń w języku karaïmskim.

Grzegorzewski wspomina o innych bajkach spisanych dla niego przez Ryfcię, nie zamieszcza ich jednak w swoim opracowaniu. Materiałami pozostawionymi przez niego i przekazanymi Instytutowi Orientalistycznemu Uniwersytetu Stefana Batorego we Lwowie zainteresował się Tadeusz Kowalski, który poświęcił im artykuł w „Myśli Karaïmskiej”<sup>15</sup>. Umieścił w nim kilka zebranych przez Grzegorzewskiego, lecz nieopublikowanych przysłów i powiedzeń oraz zagadek, a także początek bajki w dwóch

---

1891–1893 znalazły się 43 takie utwory. Zob. R. Tuori, *Karaite zëmîrôt...*, s. 393–404.

13 Grzegorzewski podaje (*Ein türk-tatarischer Dialekt...*, s. 74), że podczas pierwszego spotkania liczyła lat 15, ale z ksiąg metrykalnych wynika, że urodziła się w 1877 roku, miała więc wtedy lat 19. Jej ojciec, Józef Jakub Leonowicz (1848–1917), tuż przed wybuchem I wojny światowej został wybrany na hazzana w Łucku.

14 J. Grzegorzewski, *Ein türk-tatarischer Dialekt...*, s. 75–76.

15 T. Kowalski, *Materjały karaïmskie ś.p. Jana Grzegorzewskiego*, „Myśl Karaïmska” 1934, z. 10.

wariantach – jednym zapisanym przez Grzegorzewskiego, drugim – przez Abrahama syna Józefa Leonowicza<sup>16</sup>. Kowalski zauważa podobieństwo jej treści do bajek stambulskich opublikowanych przez Ignáca Kúnosa. Nasuwa to podejrzenie, że i w tym wypadku Grzegorzewski mógł zastosować podobny zabieg jak opisany wyżej.

Charakter ewidentnie folklorystyczny ma natomiast tekst zamieszczony w innej – już polskojęzycznej – pracy Grzegorzewskiego, zatytułowanej *Caraimica. Język Łach-Karaitów*, napisanej podczas pobytu w Sofii w 1914 roku i opublikowanej w „Roczniku Orientalistycznym”<sup>17</sup>. Podczas kolejnego pobytu Grzegorzewskiego w Haliczu w 1904 roku młody miejscowy Karaim, student medycyny, Marek Szulimowicz (1882–1908), zapisał dla badacza opis obrzędów związanych z narodzinami dziecka, obrzezaniem i tzw. wywodem, czyli zakończeniem związanego z porodem okresu nieczystości kobiety. Grzegorzewski podaje, że oryginalny tekst został przez niego skonsultowany z młodym duchownym, Mordechajem Leonowiczem (późniejszym hazzanem), i poprawiony zarówno językowo, jak i pod względem merytorycznym. Naukowiec nie informuje, niestety, na czym polegały te ostatnie poprawki, nie dodaje też do tekstu żadnych uwag i objaśnień poza językowymi.

Tekst ten stanowi jedyny opis obrzędu obrzezania u Karaimów. Zawiera też informację o „mierzeniu cmentarza” jako elemencie obrzędu zakończenia okresu nieczystości położnicy. Informator zaopatruje przekaz w dodatkowe objaśnienie w języku polskim:

To mierzenie [cmentarza – A.S.K.] odbywa się w ten sposób, że rebbi idzie naprzód dokoła cmentarza, wygłaszając wieczny odpoczynek zmarłym w ogóle Karaimom wszechczasów, na różnych miejscach i w różnych okazyach. Położnica idzie za nim, rozwijając kłębek nici lnianych; za nią idą wszyscy wierni sznurkiem i zwijają kłębek powrotnie. Z nici kłębka tego robi się knot do świecy woskowej (wosk kupuje położnica), którą następnie ustawiają w świątyni, gdzie się pali podczas nabożeństwa, aż się spali

16 Abraham/Adolf Leonowicz (1857–1938) – ojciec Marka Leonowicza (1884–1940), hazzana w Haliczu w latach 1934–1939.

17 J. Grzegorzewski, *Caraimica. Język Łach-Karaitów. Narzeczce południowe (tucko-halickie)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1916–1918, t. 1, cz. 2.

zupelnie na intencję polożnicy. (U żydów sztuką płótna mierzą cmentarz, i to płótno następnie rozdają ubogim na koszule)<sup>18</sup>.

Warto dodać, że ta część obrzędu musiała być w okresie międzywojennym już niepraktykowana, gdyż Józef Sulimowicz dopytywał o „mierzenie cmentarza” przedstawicielkę starszego pokolenia halickich Karaimów, Minę z Mordkowiczów Ickowicz (1901–1991), która mu ów obrzęd opisała<sup>19</sup>. Według informacji udzielonej mi przez Walentynę Abrahamowicz (1947–2017) przy cmentarzu znajdowała się nieużywana już szopa wykorzystywana niegdyś jako woskobojnia.

Materiały po Grzegorzewskim, wypożyczone niegdyś Kowalskiemu, znajdują się obecnie w spuściźnie tego ostatniego przechowywanej w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie. Mikhail Kizilov zidentyfikował tam notatki Grzegorzewskiego do przygotowywanej przezeń monografii poświęconej gminie w Haliczu, zawierające opisy ceremonii zaręczyn i zaślubin oraz praktyk pogrzebowych. Materiały te nie zostały jednak dotychczas opracowane i opublikowane.

### 3. Tadeusz Kowalski (1889–1948)

Kierownik Katedry Wschodu Muzułmańskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, prof. Tadeusz Kowalski, w 1925 roku odbył „wycieczkę naukową” do Karaimów z Troki i Wilna, której plonem stały się wydane w 1929 roku *Karaimische Texte im Dialekt von Troki*, pierwsza nowoczesna monografia języka północno-zachodniokaraimskiego. Włączył do niej obszerny wybór tekstów, nie było jednak wśród nich materiałów o charakterze folklorystycznym poza kilkoma zagadkami i przysłowiami podanymi przez miejscowego duchownego, Szymona Firkowicza. Kowalski miał jednak zacięcie etnografa i folklorysty, czemu dawał wyraz w notatkach sporządzanych z podróży naukowych do Turcji i na Bałkany. Nie tylko spisywał wytwory ustnej twórczości ludowej: piosenki, bajki czy powiedzenia, lecz także notował, jakie stroje nosiła ludność w danej wsi czy danym regionie, opisywał wygląd domów mieszkalnych i zabudowań gospodarczych, potrawy,

---

18 Tamże, s. 274.

19 Niedatowany list, archiwum Józefa Sulimowicza, brak sygn.

narzędzia rolnicze, codzienne czynności i obrzędy świąteczne, życie społeczne i rozrywki, często uzupełniając te zapiski własnoręcznymi rysunkami<sup>20</sup>.

Podobne zainteresowania przejawiał zapewne także wobec Karaimów. Niestety, jego notatki z pobytu w Trokach i Wilnie w roku 1925 się nie zachowały<sup>21</sup>. W 1928 roku ponownie gościł w Trokach i zapisał wówczas kilka tekstów w języku karaimskim, zajmujących nie tylko ze względów lingwistycznych, lecz także etnograficznych. Opublikował je w transkrypcji oraz przekładzie na język polski i niemiecki w artykule *Przyczynki do etnografii i dialektologii karaimskiej*<sup>22</sup>. Są to: opis wyrobu *tymbyłów*, czyli praśników na święto Paschy, podany Kowalskiemu przez Arona Szpakowskiego, oraz dwa teksty o uprawie ogórków, w której to specjalizowali się troccy Karaimi, przekazane przez tegoż Szpakowskiego oraz Józefa Ławrynowicza. Do artykułu Kowalski dołączył cztery fotografie przedstawiające sprzęty i narzędzia do wyrobu *tymbyłów*, takie jak *tałky*, czyli urządzenie do zagniatania ciasta, wałki *kaczalka*, radełka *skrytułka* i nożyki do wzorów *cziumiawiucz*.

Wcześniej, w roku 1927, również na łamach „Rocznika Orientalistycznego”, Kowalski opublikował niewielki wybór pieśni paraliturgicznych, modlitw i błogosławieństw<sup>23</sup>, które udostępnił mu w formie rękopisów Rafał Abkowicz, późniejszy hazzan w Łucku i Wilnie. Dwie pieśni – śpiewana przy obrzezaniu oraz wykonywana po ceremonii zaślubin w domu panny młodej – są karaimskimi tłumaczeniami pieśni zawartych w hebrajskim modlitewniku, jedna natomiast stanowi produkt rodzimej twórczości. Jest nią *Muzhul kanła* (Zasmucona panna młoda), śpiewana przy czesaniu panny młodej, który to zabieg stanowi jeden z elementów obrzędu zaślubin. Kowalski zamieszcza też wersję w dialekcie południowym, uzyskaną od Karaima z Łucka, Aleksandra Grecznego, podczas wyprawy do południowych skupisk karaimskich

20 E. Dziurzyńska, *Podróże naukowe Tadeusza Kowalskiego w świetle materiałów archiwalnych*, „W Służbie Nauki” 1999, nr 4, s. 38. Zob. też. dziennik podróży T. Kowalskiego do Turcji (1927), Archiwum PAN i PAU w Krakowie, sygn. K. III-4, j. III/7.

21 E. Dziurzyńska, *Podróże naukowe...*, s. 52.

22 T. Kowalski, *Przyczynki do etnografii i dialektologii karaimskiej*, „Rocznik Orientalistyczny” 1929, t. 5.

23 Tenże, *Pieśni obrzędowe w narzeczu Karaimów z Trok*, „Rocznik Orientalistyczny” 1925, t. 3.

w 1926 roku. Dla Kowalskiego jako turkologa najbardziej istotna jest warstwa językowa utworów, ale nie pomija informacji o ich pochodzeniu oraz okolicznościach, w jakich są wykonywane. Co więcej, zamieszcza także tekst w języku karaimskim mówiący o ceremonii zaręczyn – informacje te poddyktował studentowi Kowalskiego, Ananiaszowi Zajączkowskiemu, hazzan wileński Feliks Malecki. Uzupełnia je spisany w języku polskim „opis wesela karaimskiego sprzed pięćdziesięciu lat”, dostarczony Kowalskiemu również przez Zajączkowskiego. Wiadomości te dały badaczowi możliwość porównania tradycji obrzędowych Karaimów polsko-litewskich z tradycjami krymskimi opisanymi w materiale zamieszczonym w wychodzącym w Moskwie w latach 1911–1912 czasopiśmie „Karaimskaja Žizń”<sup>24</sup>. Zestawienie doprowadziło go do konstatacji: „Zwyczaj krymskie bardzo odbiegają od tego, co tu przedstawiono”<sup>25</sup>. W ten sposób publikacja w założeniu językoznawcza dostarcza obszernych informacji także o kontekście obrzędowym i kulturowym utworów stanowiących przedmiot analizy lingwistycznej.

Wart odnotowania jest też zamieszczony w „Myśli Karaimskiej” artykuł *Z poźółkłych kart*<sup>26</sup>, mający charakter nieco bardziej popularnonaukowy niż wcześniej wspomniane. Kowalski publikuje w nim dwa utwory, które można uznać za wytwory karaimskiego folkloru: pochodzącą z 1821 roku elegię żalobną *kyna* na śmierć młodej kobiety o imieniu Sara oraz, jak to określa, „produkt zaściankowej muzy”<sup>27</sup>, czyli żartobliwy wiersz w języku polskim, którego autorem okazał się uczony karaimski Szełomo Jedidia syn Aharona<sup>28</sup>, autor dzieła *Appirion* – ten sam, któremu Grzegorzewski przypisał autorstwo rzekomego karaimskiego oryginału pieśni *Sen sirin qyz*. Oba utwory pozyskał podczas odbytej w 1926 roku drugiej „wycieczki naukowej” do Halicza

24 S. A. Bejm, *Svad’ba u karaimov sto let tomu nazad*, „Karaimskaja Žizń” 1911, nr 7.

25 Tamże, s. 228.

26 T. Kowalski, *Z poźółkłych kart*, „Myśl Karaimska” 1930–1931, z. 3–4.

27 Tamże, s. 21.

28 Kowalski określa go jako jednego „z najbardziej wykształconych uczonych karaimskich z drugiej połowy XVII w.” i podaje za Julusem Fürstem daty jego życia: 1650–1715 (tamże, s. 18, 23–24). Jacob Mann na podstawie opublikowanych przez siebie dokumentów zdołał jednak ustalić, że Salomon zmarł w 1745 roku. Zob. J. Mann, *Karaitica*, s. 621, 1290.

i Łucka, przy czym drugi z nich, pochodzący z modlitewnika udostępnionego mu przez Aleksandra Grecznego z Łucka, odnalazł się także w Trokach w formie fragmentu przekładu na język karaimski. Tym razem Kowalski nie opisuje szczegółowo okoliczności wykonywania poszczególnych utworów. W wypadku elegii *kyna* słusznie zauważa jednak, że jest to rodzaj utworu mający długą tradycję w literaturze karaimskiej, a autor tej konkretnej, Abraham Leonowicz, halicki hazzan w latach 1802–1851, niejednokrotnie musiał już tworzyć podobne wcześniej. „Gdybym otrzymał odpowiednią ilość takich pieśni żałobnych, chętnie podjąłbym się wydania ich drukiem, na co zasługują nie mniej niż pieśni religijne *zemerler*”<sup>29</sup> – pisze badacz, nawiązując do wyboru pieśni wydanego przez Mardkowicza w 1930 roku. Można żałować, że tego pomysłu nie zrealizował, gdyż byłby to bardzo interesujący i rzetelnie opracowany zbiór tekstów, z pewnością wzbogacony o wiele cennych informacji dotyczących praktykach sepulkralnych Karaimów.

#### 4. Ananiasz Zajączkowski (1903–1970)

Wspomniany przez Kowalskiego student, Ananiasz Zajączkowski, to oczywiście późniejszy profesor i twórca warszawskiej turkologii. W jego wczesnym dorobku znajdują się trzy publikacje poświęcone praktykom wróżbiarskim i leczniczym Karaimów. Nie są to zapisy współczesnego folkloru, lecz edycje dawniejszych tekstów. Jak zauważa bowiem sam Zajączkowski, „społeczeństwo karaimskie, które od ostatniego ćwierćwiecza ub. stulecia – pod wpływem nowych warunków gospodarczych – ulega zmianom socjalnym, nie przedstawia dziś zbyt dobrego obiektu do badań folklorystycznych w terenie, czyli właściwych badań w dziedzinie folkloru”<sup>30</sup>.

Pierwsza z tych publikacji<sup>31</sup> stanowi edycję krytyczną tekstu dotyczącego wróżb z drgań ciała<sup>32</sup>, pochodzącego z rękopisu udostępnionego badaczowi

29 T. Kowalski, *Z pozostałych kart*, s. 23.

30 A. Zajączkowski, *Teksty i studia folklorystyczne. I. Wykładanie snów. II. Lecznictwo ludowe*, „Myśl Karaimska” 1938, z. 12: *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji Hachana Hadży Seraji Szapszała. W x-tą rocznicę jego ingresu*, s. 41.

31 Tenże, *Wróżby z drgania części ciała*, „Myśl Karaimska” 1929, z. 1.

32 Chodzi o mimowolne drgania mięśni, zwłaszcza twarzy, spowodowane najczęściej niedoborami mikroelementów i witamin.

przez rodzinę Jutkiewiczów z Warszawy<sup>33</sup>, sporządzonego w latach 80. lub 90. XIX wieku przez pochodzącego z Poniewieża, a mieszkającego w Trokach Jedidę Jutkiewicza. Zajączkowski nie analizuje szczegółowo kontekstu tego rodzaju praktyk, ograniczając się do stwierdzenia, że przeważająca część wróżb jest oznaką pomyślnych wydarzeń, a wróżby niepomyślne częściej są powiązane z prawą stroną ciała, choć *on* ‘prawy’ ma w karaimskim, tak jak i w innych językach tureckich, także znaczenie ‘zdrowy, mocny’. Wyraża przy tym chęć porównania trockiej wersji tekstu z wariantem pochodzącym z medżum krymskich. Uniemożliwiła mu to jednak niedostępność w Polsce siódmego tomu *Prób literatury ludowej plemion tureckich* Radłowa<sup>34</sup>, do którego wróżby te zostały włączone obok innych utworów karaimskiej literatury ludowej z Krymu.

Dopiero po kilku latach udaje mu się uzyskać dostęp do wspomnianej publikacji i w pierwszej części artykułu zatytułowanego *Z dziejów literatury wróżbiarskiej* powraca do tematu wróżb z drgań ciała. Tym razem szczegółowo przedstawia pochodzenie i zasięg tego rodzaju praktyk dywinacyjnych obecnych w kulturach różnych ludów, w tym także ich wzajemne powiązania, formułując następnie wniosek, że najprawdopodobniej „powstały na gruncie muzułmańskim pod wpływem greckim za pośrednictwem piśmiennictwa arabskiego”<sup>35</sup>. Dokonuje także porównania na wybranych przykładach krymskiej wersji tekstu, wydanej przez Radłowa, z wersjami tureckimi, wskazując na ich daleko idące podobieństwa, co prowadzi go do konkluzji, iż „wróżby krymsko-karaimskie powstały na podłożu i w środowisku kultury muzułmańskiej”<sup>36</sup>. Włączywszy do porównania wersję trocką, wyedytowaną

33 W rękach tej rodziny znajdował się inny rękopis, mający formę woluminu, pochodzący prawdopodobnie z przełomu XIX i XX wieku. Zawiera on m.in. niemal identyczny opis wróżb z drgań części ciała zatytułowany *Refuot* (fol. 25r–28v). Obiekt ten znajduje się obecnie w kolekcji Józefa Sulimowicza, sygn. JSul.IV.21.

34 V.V. Radlov, *Obrazcy narodnoj literatury severnych tjurkskich plemen*, t. 7: *Naręčija krymskago poluostrova = Proben der Volkslitteratur der Nordlichen Türkischen Stamme*, t. 7: *Die Mundarten der Krym*, Sankt-Peterburg 1896.

35 A. Zajączkowski, *Z dziejów literatury wróżbiarskiej*, „Myśl Karaimska” 1935–1936, z. 11, s. 29.

36 Tamże, s. 32.

w poprzednim artykule, zauważa większe różnice, aczkolwiek i tu dopatruje się pokrewieństwa – chociaż dalszego – z tekstami tego rodzaju powstałymi w środowisku muzułmańskim<sup>37</sup>.

Zajączkowski pomija jednak inne możliwe źródło, a mianowicie literaturę rabiniczną. Folklorystyczne publikacje Zajączkowskiego poddał krytycznej analizie Piotr Muchowski<sup>38</sup>. Wskazuje on, że wersja krymska faktycznie wykazuje zbieżność z tekstami muzułmańskimi, ale w wypadku manuskryptu z Trok mamy do czynienia z tłumaczeniem tekstu w języku hebrajskim zaświadczonego w trzech karaimskich rękopisach<sup>39</sup>. Jego kopia znajduje się także w rabinicznym manuskrypcie datowanym na wiek XV, przechowywanym w Bibliotece Uniwersyteckiej we Frankfurcie nad Menem, oraz w dziele *Sefer midrash talpiyot* Eliahu ben rabbi Avraham Shlomo ha-Kohena, wydany drukiem w Izmirze w 1736 roku<sup>40</sup>. Podobnie jak pieśń opublikowana przez Grzegorzewskiego, wróżby z drgań części ciała nie byłyby więc produktem rodzimego folkloru, ale kolejną pożyczką, dokumentująca jednak karaimską obyczajowość w zakresie praktyk dywinacyjnych. Nasuwa się pytanie, jaką drogą tekst ten mógł trafić do Karaimów. Zawierający go rękopis o sygn. Abk3 jest starszy<sup>41</sup> niż XIX-wieczne wydania *Sefer midrash talpiyot* (Warszawa 1875, Lwów 1875), musiał więc być znany w środowisku Karaimów litewskich dużo wcześniej.

Zajączkowski wspomina także o przygotowanej przy udziale Towii Lewiego-Babowicza, dawnego hazzana w Sewastopolu, edycji zamieszczonej przez Radłowa w *Proben* krymskiej wersji wróżb z transkrypcją i przekładem<sup>42</sup>, jednak z braku miejsca rezygnuje z zamieszczenia jej w artykule

37 Tamże, s. 36.

38 P. Muchowski, *Notes on Two Karaitic Texts Edited by Ananiasz Zajączkowski*, „Folia Orientalia” 2012, t. 49.

39 Tamże, s. 329.

40 Tamże.

41 Zob. P. Muchowski, *Folk Literature of the Polish-Lithuanian Karaites. Abkovicz 3 Manuscript, Part 2*, Paris 2013, s. 21–23.

42 W *Proben* Radłowa wróżby z drgań części ciała znajdują się w części opublikowanej w oryginalnym zapisie w alfabecie hebrajskim i nie zostały przetranskrybowane na cyrylicę, por. V.V. Radlov, *Obrazcy...*, s. 200–203. Muchowski zamieszcza w swojej pracy tłumaczenie na język angielski (*Notes...*, s. 332–335). Transkrypcja na alfabet łaćniński: W. Radloff, *Kuzey*

w całości, ograniczając się do wybranych przykładów. Praca ta nie została ostatecznie opublikowana i prawdopodobnie podzieliła los biblioteki Profesora, spalonej w czasie powstania warszawskiego.

Drugą część tegoż artykułu Zajączkowski poświęca rękopisowi przekładu na język karański *Sefer Goralot* (Księgi Losów), kabalistycznego dzieła przypisywanego Achitofelowi z Gilo, doradcy króla Dawida. Składa się ono z 90 przepowiedni odpowiadających 90 numerom umieszczonym w specjalnej tabeli, poprzedzonych wstępem z wykazem dni odpowiednich i nieodpowiednich na przeprowadzanie wróżby. Zajączkowski zauważa, że znane są liczne wersje tego utworu w języku hebrajskim<sup>43</sup>, i konstatuje: „Przy bliższym zbadaniu i porównaniu tych dwóch wersji, hebrajskiej i karańsko-tureckiej, nie ulega żadnej wątpliwości ich bliskie pokrewieństwo”<sup>44</sup>. Wskazując zarazem na kulturę islamu jako źródło tego rodzaju wróżb, tym razem przyznaje jednak, że trafiły one do literatury karańskiej za pośrednictwem wersji hebrajskiej<sup>45</sup>. Zajączkowski ponownie zapowiedział opracowanie edycji rękopisu, najwyraźniej jednak i ten zamiar zarzucił.

Trzeci artykuł, zatytułowany *Teksty i studia folklorystyczne*, ukazał się w ostatnim przed wybuchem wojny numerze „Myśli Karańskiej”<sup>46</sup>. Podobnie jak poprzedni, został podzielony na dwie części, z których pierwsza stanowi edycję sennika zachowanego w rękopisie udostępnionym przez Jakuba Maleckiego z Poniewieża<sup>47</sup>.

Tak jak to miało miejsce w wypadku wróżb z drgań części ciała, także wykładanie snów Zajączkowski zalicza do wierzeń i praktyk będących „kontynuacją

*Türk Boylarının halk edebiyatından örnekler*, red. T. Çulha, Ankara 2015, s. 423–426.

43 Wśród manuskryptów zawierających *Księgę Losów* Zajączkowski wymienia dokument numer 264 z kolekcji Abrahama Firkowicza. Rękopis ten, sporządzony „na własne potrzeby i ku pamięci” przez Samuela Esznabiego w roku 1671, noszący obecnie sygnaturę NLR Evr I 264, dowodzi zainteresowania Karaimów praktykami wróżbiarskimi i kabalistycznymi. Zob. P. Muchowski, *Folk Literature...*, s. 30–31.

44 A. Zajączkowski, *Z dziejów...*, s. 38.

45 Tamże, s. 39.

46 Tenże, *Teksty i studia...*

47 Ten sam tekst znajduje się również we wspomnianym już rękopisie Jutkiewiczów, sygn. JSul.IV.21, fol. 6r–11r.

dawniejszej wspólnoty kultur z ludami muzułmańsko-tureckimi”<sup>48</sup>. Jak jednak wykazał Muchowski, tekst sennika jest przekładem z hebrajskiego – jego wersje w tym języku są znane z co najmniej trzech karaïmskich rękopisów<sup>49</sup>.

Druga część artykułu poświęcona jest medycynie ludowej. Zajączkowski przedstawia w niej wybrane przepisy lecznicze, które uzyskał od przedstawicieli starszego pokolenia w Trokach sam, a także te zebrane na jego prośbę przez wspomnianego już Jakuba Maleckiego w Poniewieżu i Nowym Mieście. Sięga także po źródła pisane: użyczony przez Abrahama Szyszmana manuskrypt z drugiej połowy XIX wieku, zawierający ponad 200 przepisów na leki oraz opisów praktyk magiczno-leczniczych (a także kilkadziesiąt receptur leków weterynaryjnych), jak również poświęcony ziołolecznictwu rękopis z własnych zbiorów i – wreszcie – popularny wśród Karaimów poniewieskich kalendarzyk z poradami zdrowotno-żywnieniowymi na każdą z pór roku, którego odpis otrzymał również od Maleckiego.

Z tak obfitego materiału publikuje jedynie fragmenty: kilka najciekawszych przykładów receptur na leki oraz praktyk leczniczo-magicznych, wskazówki dotyczące zastosowania trzech ziół (szałwi, goryczki i szczawiu), a także wybrane porady z kalendarzyka. Przy omawianiu karaïmskiej medycyny ludowej Zajączkowski bardzo rzadko – zwłaszcza w porównaniu z tematem wróżbiarstwa – doszukuje się podobieństw do tradycji ludów turkijskich (jedynie przy przepisie wykorzystującym mech odsyła czytelnika do opracowania traktującego o lecznictwie Jakutów<sup>50</sup>). Podkreśla natomiast wyraźnie widoczny w prezentowanych materiałach wpływ niekaraïmskiego – polskiego i białoruskiego – otoczenia, a także wskazuje na świeże „pożyczki” z ludowej medycyny Karaimów krymskich, poczynione podczas bieżenia w czasie I wojny światowej i rozpowszechnione po powrocie w rodzinne strony<sup>51</sup>.

Na podstawie wzmianek w artykułach można przypuszczać, że Zajączkowski rozważał szersze opracowanie tekstów folklorystycznych, czy to

48 A. Zajączkowski, *Teksty i studia...*, s. 42.

49 P. Muchowski, *Notes...*, s. 331.

50 A. Zajączkowski, *Teksty i studia...*, s. 51.

51 Tamże, s. 52. Pożyczki nie dotyczyły wyłącznie lecznictwa – w repertuarze Karaimów z Litwy pojawiły się np. także melodie z Krymu, zob. K. Firko-vičutė, *Życie w pieśni karaïmskiej*, Wrocław 2016, s. 60–63, 67–69, 134–136.

w formie kolejnych artykułów, czy to bardziej obszernej pracy. Na przeszkodzie temu mógł stać wybuch II wojny światowej, podczas której całkowicie zniszczeniu uległy zgromadzone materiały i ewentualne rękopisy. Być może uznał też, że materiały dotyczące karaimejskiego folkloru nie wchodzą w zakres zainteresowań turkologii i po wojnie rozwijał swe badania w innych, nie dotyczących już bezpośrednio Karaimów kierunkach. Jedynie w *Karaims in Poland*, wydanym w 1961 roku anglojęzycznym popularnonaukowym kompendium wiedzy o Karaimach<sup>52</sup>, jeden krótki podrozdział poświęcił folklorowi karaimejskiemu, akcentując przede wszystkim – tak jak to czynił we wcześniejszych publikacjach – jego związki z kulturą ludów turekijskich. Jako przykład ludowej twórczości wymienił karaimejską kołysankę *Bir bar edi* (bez zamieszczania jej tekstu) i kilka przysłów ze wskazaniem na widoczne w nich powiązania z kulturą ludów turekijskich. Rozważania swe zakończył uwagą, że temat folkloru karaimejskiego nie został jeszcze w pełni opracowany, a dotychczasowe publikacje każą sądzić, że wiele interesujących jego elementów wciąż czeka na zbadanie<sup>53</sup>.

## 5. Włodzimierz Zajączkowski (1914–1982)

Z polskich turkologów folklorowi najwięcej uwagi poświęcał krakowski badacz, prof. Włodzimierz Zajączkowski (1914–1982), jednak jego zainteresowania naukowe w tym zakresie dotyczyły w głównej mierze innych ludów turekijskich<sup>54</sup>. Mimo to w jego dorobku znajdujemy kilka publikacji poświęconych ludowej twórczości Karaimów. W 1949 roku opublikował artykuł w języku francuskim poświęcony sennikowi<sup>55</sup> zachowanemu w rękopisie udostępnionym mu przez Jakuba Maleckiego z Poniewieża – tego samego, od którego pochodził rękopis dotyczący wykładni snów opracowany przez

---

52 A. Zajączkowski, *Karaims in Poland. History, Language, Folklore, Science*, Warsaw–Paris 1961.

53 Tamże, s. 61.

54 Włodzimierz Zajączkowski był autorem monografii o folklorze Gagauzów oraz Tatarów z Dobrudży, zob. *Język i folklor Gagauzów z Bułgarii*, Warszawa 1966; *Język i folklor Tatarów z Dobrudży rumuńskiej*, Wrocław 1975.

55 W. Zajączkowski, *Un livre de songes caraïmes*, „Rocznik Orientalistyczny” 1949, t. 16. Także ten tekst znajdujemy w rękopisie JSul.IV.21, fol. 12r–25r.

Ananiasza Zajączkowskiego. Jest to znacznie obszerniejszy zapis, liczy bowiem aż 180 przepowiedni, spośród których 16 pokrywa się z opublikowanymi przez Ananiasza Zajączkowskiego.

Innym przejawem zainteresowań Włodzimierza Zajączkowskiego folklorem karaimskim było wystąpienie na posiedzeniu PAU, podczas którego przedstawił legendy karaimskie zebrane przez Abrahama Szyszmana<sup>56</sup>. Nie stały się jednak one przedmiotem dalszych publikacji badacza.

Za najcenniejszą pozycję poświęconą folklorowi Karaimów w jego dorobku można uznać artykuł pt. *Przysłowia, powiedzenia i formułki karaimów trockich*, opublikowany w drugim tomie „Myśli Karaimskiej. Serii Nowej”<sup>57</sup>. Materiał do niego został zebrany w sposób profesjonalny, z podaniem tożsamości i wieku informatorów (byli to: nieżyjąca już matka, Nadzieja Zajączkowska, Jakub Malecki, Tynfowicz z Poniewieża oraz 85-letnia Adela Żarnowska z Trok). W pierwszej części pracy znalazły się przysłowia, w drugiej – powiedzenia, zwroty powitalne, życzenia itp., stanowiące część języka mówionego, a więc rzadko odnotowywane w źródłach pisanych, jednocześnie zaś – podatne na zmiany (są zapomniane, wychodzą z użycia). Włodzimierz Zajączkowski podkreśla, że zebrany materiał (35 przysłów i 43 powiedzenia) nie wyczerpuje całego bogactwa folkloru Karaimów z Trok. „Byłbym bardzo szczęśliwy, gdyby ten krok pobudził innych do ogłoszenia posiadanych materiałów, powiększając przez to naszą znajomość tak ciekawego zagadnienia” – pisze<sup>58</sup>.

## 6. Aleksander Dubiński (1924–2002)

Badaczem, który odpowiedział na to wezwanie, choć nie od razu, był warszawski turkolog Aleksander Dubiński. W 1976 roku opublikował – z tłumaczeniem na rosyjski<sup>59</sup> – zbiór ponad 300 przysłów karaimskich udo-

56 Tenże, *Legends i podania karaimskie*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1949, nr 9.

57 Tenże, *Przysłowia, powiedzenia i formułki Karaimów trockich (Przyczynek do badań nad karaimską twórczością ludową)*, „Myśl Karaimska. Seria Nowa” 1947, t. 2.

58 Tamże, s. 55–56.

59 A. Dubiński, *Poslovicy i pogovorki trakajskich karaimov*, „Rocznik Orientalistyczny” 1976, t. 38.

stępnionych mu przez Szymona Firkowicza. Firkowicz, w okresie międzywojennym uflu hazzan w Trokach i działacz społeczny, a także – co warte odnotowania – jeden z informatorów Kowalskiego, zbierał je przez wiele lat od członków trockiej społeczności. Jest to jeden z najbogatszych zbiorów przysłów karaïmskich, porównywalny objętością do zbiorów krymskich<sup>60</sup>.

W dorobku Dubińskiego jest jeszcze jedna publikacja warta szczególnej uwagi – artykuł *Karaimische Klagelieder im Vergleich mit den türkischen Ağıt-Liedern* (Karaïmskie elegie żałobne w porównaniu z tureckimi elegiami *ağıt*)<sup>61</sup>, w którym publikuje i poddaje analizie porównawczej teksty elegii żałobnych (*kyna*) zajmujących ważne miejsce w karaïmskiej obrzędowości świątecznej i funeralnej. Wśród analizowanych tekstów znalazła się elegia *Ojanhyn uriagim*, ułożona przez Szelomo syna Aharona, karaïmskiego przywódcę duchownego z pierwszej połowy XVIII wieku, dla upamiętnienia ofiar dżumy z 1710 roku. Utwór po dziś dzień jest corocznie odczytywany podczas modlitw odprawianych na karaïmskich cmentarzach w dzień postu – dziewiątego dnia miesiąca *jaz-aj* (*Burunhu Orucz*). Aleksander Dubiński jako pierwszy opublikował drukiem tekst elegii oraz jako pierwszy dokonał jej przekładu na język europejski.

## 7. Podsumowanie

Oceniając wkład polskich turkologów w poznanie karaïmskiej twórczości ludowej, zwyczajów i obrzędowości, trzeba stale mieć na uwadze to, iż nie był to ich główny cel i przedmiot badań. Jan Grzegorzewski, dzierzący palmę pierwszeństwa, jeśli chodzi o naukowe zainteresowanie Karaïmami, najwcześniej miał okazję do zebrania materiału etnograficznego – i wydaje się, że taki materiał zbierał, czego dowodem może być tekst dotyczący obrzędu obrzezania zamieszczony w jego drugiej publikacji. Możemy przypuszczać,

60 Por. R.S. Kefeli, *Atalar sozy*, Sankt-Peterburg 1910; V.I. Filonenko, „*Atalar-sozy*”. *Karaïmskie poslovicy i pogovorki*, „Izvestia Tavričeskogo obšestva istorii, archeologii i etnografii” 1929 t. 3; tenże, *Materialy po izučeniu karaïmskoj narodnoj poezii – poslovicy i pogovorki*, „Izvestia Krymskogo pedagogičeskogo instituta” 1930, t. 3.

61 A. Dubiński, *Karaimische Klagelieder im Vergleich mit den türkischen Ağıt-Liedern*, w: *Studia Turcologica Memoriae Alexii Bombaci dicata*, red. A. Gallotta, U. Marazzi, Napoli 1982.

że zabrakło mu już czasu na jego opracowanie, i żałować, że nie zajął się tym już na początku swoich badań. Najwyraźniej brakowało mu także pasji etnografa i naukowej skrupulatności, którymi to przymiotami odznaczał się Tadeusz Kowalski. Jego artykuły dotyczące obyczajów związanych ze świętem Paschy i hodowlą ogórków oraz pieśni paraliturgicznych związanych z obrzędami obrzezania i zaślubin stanowią bezcenny zapis tradycyjnej karaimskiej kultury. Opracowania zawartych w rękopisach tekstów folklorystycznych, dokonane przez Ananiasza Zajączkowskiego, Włodzimierza Zajączkowskiego czy Aleksandra Dubińskiego, nie powinny być oceniane wyłącznie przez pryzmat uzasadnionych bądź nie prób wykazania związków pomiędzy kulturą karaimską a kulturą innych ludów turekijskich i światem muzułmańskim. Należy je raczej traktować jako świadectwa procesu przemian w karaimskiej tożsamości. Pod tym względem także mogą być cenne dla współczesnych etnologów.

## Bibliografia

### Źródła

- Bejm, Solomon A., *Svad'ba u karaimov sto let tomu nazad*, „Karaimskaja Žizń” 1911, nr 7, s. 72–81.
- Dubiński, Aleksander, *Karaimische Klagelieder im Vergleich mit den türkischen Ağıt-Liedern*, w: *Studia Turcologica Memoriae Alexii Bombaci dicata*, red. A. Gallotta, U. Marazzi, Napoli 1982, s. 115–119.
- Dubiński, Aleksander, *Poslovicy i pogovorki trakajskich karaimov*, „Rocznik Orientalistyczny” 1976, t. 38, s. 117–127.
- Filonenko, Viktor I., „*Atalar-sozy*”. *Karaimskie poslovicy i pogovorki*, „Izvestia Tavričeskogo obšestva istorii, archeologii i etnografii” 1929 t. 3, s. 138–151.
- Filonenko, Viktor I., *Materialy po izučenii karaimskoj narodnoj poezii – poslovicy i pogovorki*, „Izvestia Krymskogo pedagogičeskogo instituta” 1930, t. 3, s. 1–14.
- Grzegorzewski, Jan, *Caraimica. Język Łach-Karaitów. Narzecze południowe (łucko-halickie)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1916–1918, t. 1, cz. 2, s. 252–296.
- Grzegorzewski, Jan, *Caraimica. Język Łach-Karaitów. Narzecze południowe (łucko-halickie)*, Kraków 1917.

- Grzegorzewski, Jan, *Narzecze południowe Karaitów polskich, czyli t. zw. Łach-Karaitów*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 1917, z. 3, s. 2–6.
- Grzegorzewski, Johann von, *Ein türk-tatarischer Dialekt in Galizien. Vokalharmonie in den entlehnten Wörtern der karaitischen Sprache in Halicz. (Mit Einleitung, Texten und Erklärungen zu den Texten)*, „Sitzungsberichte der kais[erlichen] Akademie der Wissenschaften in Wien. Philosophisch-historische Klasse” 1903, z. 146, s. 1–80.
- Jacobs, Joseph, Seligsohn, Max, *Solomon Ben Mazzal ʿob*, <https://tinyurl.com/4f7hfmk8> (dostęp: 20.10.2025).
- Kefeli, R.S., *Atalar sozy*, Sankt-Peterburg 1910.
- Kowalski, Tadeusz, *Karaimische Texte im Dialekt von Troki = Teksty karaimskie w narzeczu trockiem*, Kraków 1929.
- Kowalski, Tadeusz, *Materjały karaimskie ś.p. Jana Grzegorzewskiego*, „Myśl Karaimska” 1934, z. 10, s. 19–28.
- Kowalski, Tadeusz, *Pieśni obrzędowe w narzeczu Karaimów z Trok*, „Rocznik Orientalistyczny” 1925, t. 3, s. 216–254.
- Kowalski, Tadeusz, *Przyczynki do etnografii i dialektologii karaimskiej*, „Rocznik Orientalistyczny” 1929, t. 5, s. 201–239.
- Kowalski, Tadeusz, *Z pożółkłych kart*, „Myśl Karaimska” 1930–1931, z. 3–4, s. 12–25.
- Muchowski, Piotr, *Folk Literature of the Polish–Lithuanian Karaites. Abkowicz 3 Manuscript, Part 2*, Paris 2013.
- Radloff, Wilhelm, *Kuzey Türk Boylarının halk edebiyatında örnekler*, red. T. Çulha, Ankara 2015.
- Radlov, Vasilij Vasilievič, *Obrazcy narodnoj literatury severnych tjurkskich plemen, t. 7: Narčija krymskago poluostrova = Proben der Volksliteratur der Nordlichen Türkischen Stamme, t. 7: Die Mundarten der Krym*, Sankt-Peterburg 1896.
- Radlov, Vasilij Vasilievič, *Opyt slovarja tjurkskich narčij = Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialecte*, t. 1–4, Sankt-Peterburg 1893–1911.
- Rękopisy z kolekcji J. Sulimowicza, Warszawa: JSul.I.02, JSul.I.11, JSul.I.15, JSul.I.17, JSul.I.19, JSul.III.74, JSul.IV.21.
- Zajączkowski, Ananiasz, *Karaims in Poland. History, Language, Folklore, Science*, Warsaw–Paris 1961.
- Zajączkowski, Ananiasz, *Teksty i studia folklorystyczne. I. Wykładanie snów. II. Lecznictwo ludowe*, „Myśl Karaimska” 1938, z. 12: *Księża pamiętkowa ku czci Jego Ekscelencji Hachana Hadży Seraji Szapszała. W x-tą rocznicę jego ingresu*, s. 41–59.
- Zajączkowski, Ananiasz, *Wróżby z drgania części ciała*, „Myśl Karaimska” 1929, z. 1, s. 23–31.

- Zajączkowski, Ananiasz, *Z dziejów literatury wróżbiarskiej („Objaśnienia drgań” i „Księga Losów”)*, „Myśl Karaimska” 1935–1936, z. 11, s. 24–39.
- Zajączkowski, Włodzimierz, *Język i folklor Gagauzów z Bułgarii*, Wrocław 1975.
- Zajączkowski, Włodzimierz, *Język i folklor Tatarów z Dobrudży Rumuńskiej*, Kraków 1966.
- Zajączkowski, Włodzimierz, *Legends i podania karaimskie*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności”, nr 9, s. 491–492.
- Zajączkowski, Włodzimierz, *Przysłowia, powiedzenia i formułki Karaimów trockich (Przyczynek do badań nad karaimską twórczością ludową)*, „Myśl Karaimska. Seria Nowa” 1947, t. 2, 53–63.
- Zajączkowski, Włodzimierz, *Un livre de songes caraïme*, „Rocznik Orientalistyczny” 1949, t. 16, s. 339–356.
- Zemerler (*Karaj sezinde*) = *Pieśni religijne Karaimów (w języku karaimskim)*, wyd. A. Mardkowicz, Łuck 1930.
- Znamierowska-Prüfferowa, Maria, *Materiały dotyczące obrzędowości Karaimów Wileńszczyzny*, „Etnografia Polska” 1960, t. 3, s. 426–432.

## Opracowania

- Dziurzyńska, Ewa, *Podróże naukowe Tadeusza Kowalskiego w świetle materiałów archiwalnych*, „W Służbie Nauki” 1999, nr 4: *Tadeusz Kowalski 1889–1948. Materiały z Posiedzenia Naukowego PAU w dniu 19 czerwca 1998 r.*, s. 29–53.
- Firkovičutė, Karina, *Życie w pieśni karaimskiej*, Wrocław 2016.
- Kizilov, Mikhail, *Jan Grzegorzewski’s Karaite Materials in the Archive of the Polish Academy of Sciences in Kraków*, „Karaite Archives” 2013, nr 1, s. 59–84. <https://doi.org/10.14746/ka.2013.1.05>
- Mann, Jacob, *Texts and Studies in Jewish History and Literature*, t. 2: *Ḳaraitica*, New York 1972.
- Muchowski, Piotr, *Notes on Two Karaite Texts Edited by Ananiasz Zajączkowski*, „Folia Orientalia” 2012, t. 49, s. 327–337.
- Shukhman, Ekaterina, *Hebrew Palaeotypes in the Collection of the St. Petersburg IOM, RAS*, „Written Monuments of the Orient” 2016, t. 2, s. 76–88. <https://doi.org/10.17816/wmo34944>
- Tuori, Riikka, *Karaite zēmīrōt in Poland-Lithuania. A Study of Paraliturgical Karaite Hebrew Poems from the Seventeenth and Eighteenth Centuries*, Helsinki 2013.